

Portal Województwa Lubuskiego



Usługi społeczne wychodzą do ludzi



Kategoria - Sprawy społeczne

Data publikacji -24 października 2025 godz. 07:07

Nowoczesna pomoc społeczna to nie zasiłki, lecz relacje, wsparcie i współpraca. Lubuskie konsekwentnie realizuje ideę usług społecznych bliżej mieszkańców. Rozmawiano o tym podczas konferencji w Zielonej Górze. Jest też dobra wiadomość. Właśnie rozstrzygnięto konkurs na utworzenie kolejnych Centrów Usług Społecznych.

15 projektów otrzyma dofinansowanie z funduszy europejskich, a tym samym 15 Ośrodków Pomocy Społecznej zostanie przekształconych w CUS-y. To krok milowy w kierunku deinstytucjonalizacji i nowoczesnego systemu wsparcia.

– Pamiętam, jak w poprzedniej perspektywie finansowej mówiliśmy o CUS-ach. Namawialiśmy wszystkie gminy do tworzenia CUS-ów i pierwsze konkursy w ramach środków europejskich pokazały, że te chęci są i trafiliśmy z argumentami do władarzy gmin. Marzy mi się, żeby CUS-ów było jeszcze więcej, aby wszyscy władarze naszych gmin zdecydowali się na to, bo to jest przyszłość w patrzeniu na politykę społeczną w naszym regionie oraz kraju – uważa **członek zarządu województwa lubuskiego Łukasz Porycki**.

Usługi społeczne - nowa twarz pomocy społecznej

Współczesne wyzwania pomocy społecznej wymagają zupełnie nowego podejścia. Jak podkreślała **dyrektorka Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Zielonej Górze Agnieszka Krzaczowska**, usługi społeczne muszą „wyjść do mieszkańca, zmienić formę i angażować ludzi”. – Kiedy w 2019 roku zaczynaliśmy rozmowy o usługach społecznych, wiele ośrodków podchodziło do zmian z nieufnością. Dziś widać ogromny postęp – zaznaczyła. W województwie działa na razie 7 Centrów Usług Społecznych, ale gonimy i wkrótce dołączą do nich kolejne 15. Będziemy w czołówce.

– To inne podejście do usług społecznych, które są odpowiedzią na wyzwania naszych czasów, demografię, czy nowe zadania związane z obronnością kraju. To także ogółośneuropejski trend – podkreślił członek zarządu województwa lubuskiego Łukasz Porycki, otwierając wydarzenie.

Lubuskie liderem?

Podczas konferencji poświęconej reformie systemu pomocy społecznej, **Anna Bielawska-Jutrzenka z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej** przedstawiła kierunki reformy i procesy deinstytucjonalizacji.

Województwo lubuskie nie czeka na zmiany – już teraz wdraża je poprzez Regionalny Plan Rozwoju Usług Społecznych (RPDI 2023–2026) oraz program LPRES 2024–2026. To dokumenty, które tworzą ramy systemowego wsparcia i pokazują, jak przekładać reformy na konkretne działania w gminach.

Diagnoza regionu

Jak pokazał **dr Konrad Stępnik z ROPS**, region notuje wyraźny wzrost liczby osób korzystających z usług asystenckich i mieszkań wspomaganych. To odpowiedź na potrzeby osób z niepełnosprawnościami i seniorów, dla których dostępność usług w miejscu zamieszkania jest kluczowa. – Dostęp do usług to nie luksus, to prawo każdego obywatela – podkreślił.

W refleksyjnej, ale i inspirującej prezentacji **dr hab. Mariusz Kwiatkowski** opowiedział o tym, „za co (nie) kochamy CUS”. Pokazał, że Centra Usług Społecznych to nie tylko instytucje, ale miejsca, gdzie pracownicy spotykają się z mieszkańcami w codzienności.

CUS diagnozuje potrzeby lokalnej społeczności, tworzy partnerstwa i angażuje ludzi w działania na rzecz swoich sąsiadów.

Sieć współpracy

Ważnym punktem konferencji była prezentacja dyr. Agnieszki Krzaczowskiej o roli ROPS w koordynacji usług społecznych. Symbolicznie rozpoczęto też budowę „sieci współpracy” między instytucjami, która ma wzmocnić wymianę doświadczeń i wspólne działania na rzecz mieszkańców.

Fundusze europejskie - narzędzie, nie cel

Jarosław Kaszkowiak z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego przypomniał, że środki unijne są narzędziem wsparcia, a nie celem samym w sobie. – Nie chodzi o projekty – chodzi o ludzi, o to, co pozostanie po zakończeniu wsparcia, jak rozwinąć dalej usługi ze wsparciem samorządu – powiedział.

Dzięki nowemu konkursowi 15 gmin otrzyma środki na przekształcenie OPS – ów w Centra Usług Społecznych, które zastąpią tradycyjne ośrodki pomocy społecznej.

Wspólnota i współpraca - klucz do sukcesu

Konferencję zakończyły praktyczne przykłady z gmin i dyskusja o współpracy samorządów, NGO i sektora zdrowia. Mówiono o barierach – braku kadr, dostępności usług na wsiach – ale też o sile wspólnoty.

Rozwój usług społecznych to nie tylko reformy i projekty. To realna zmiana w życiu ludzi – w sąsiedztwie, na osiedlu, w małych gminach.

Lubuskie pokazuje, że skuteczna pomoc to ta, która angażuje, wspiera i daje wybór. Dzięki wspólnym działaniom samorządów, organizacji i mieszkańców, region staje się miejscem, w którym nikt nie zostaje sam. Obco brzmiące słowo deinstytucjonalizacja to nic innego, jak ustalenie, że w centrum jest człowiek, jego podmiotowość i potrzeby, następnie zaś zmiany organizacyjne w zakresie form świadczenia wsparcia.

Wnioski: rozwój usług to długotrwały proces, musi być elastyczny, wymagający finansowania, ale ustawodawcy nie chodzi o działanie projektowe. Chodzi o to, by po jego realizacji pozostało realne działanie, wpisane w lokalne

strategie. To nie ma być incydentalne, kilkuletnie, a długofalowe działanie na rzecz poprawy jakości życia mieszkańców.